

# USA zakazują eksportu chipów AI do Chin

27 października 2023

W poniedziałek 23 października Departament Handlu USA nakazał specjalizującemu się w produkcji wysokiej klasy chipów i procesorów graficznych jankeskiemu przedsiębiorstwu NVIDIA Corporation natychmiastowe wstrzymanie eksportu do Chin bez licencji niektórych wytwarzanych przez tę firmę chipów sztucznej inteligencji. Ogłoszone przez Waszyngton 18 października nowe ograniczenia w eksporcie zaawansowanych chipów sztucznej inteligencji mają zacząć obowiązywać 16 listopada, władze NVIDIA zostały jednak poinformowane o wcześniejszym objęciu restrykcjami ich produktów.

Ograniczenia dotyczą procesorów o wyższym limicie wydajności, zaprojektowanych lub wprowadzanych na rynek z myślą o zastosowaniu w centrach danych. Nowe reguły doprecyzowują definicję zaawansowanego chipa sztucznej inteligencji i wprowadzają dodatkowe wymagania licencyjne dla dostaw do ponad czterdziestu krajów, by zapobiec wtórnej sprzedaży chipów do Chin, Rosji i Iranu.

Zgodnie z nową regulacją, producenci chipów mogą ubiegać się o licencję uprawniającą do sprzedaży wybranym klientom z Chin, nie mają jednak gwarancji że wniosek taki zostanie rozpatrzony pozytywnie i w rozsądnym terminie. Poza NVIDIA produkcją na eksport zaawansowanych chipów sztucznej inteligencji zajmują się Advanced Micro Devices (AMD) i Intel Corporation, które, podobnie jak sam Departament Handlu, odmówiły skomentowania decyzji.

W rezultacie wprowadzenia nowych ograniczeń NVIDIA musi wstrzymać eksport do Chin chipów A800 i H800, które dotychczas oferowała klientom chińskim jako alternatywę dla A100 i H100 objętych ograniczeniami eksportowymi z października 2022 r.

Nowe ograniczenia obejmą też wprowadzoną przez NVIDIA na rynek w sierpniu jednostkę przetwarzania grafiki (GPU) L40S, zaprojektowaną dla generatywnej sztucznej inteligencji.

Przyspieszenie wejścia w życie restrykcji ma zapobiec zwiększonym zakupom zaawansowanych chipów przez Chiny, zanim formalnie zaczną obowiązywać restrykcje przyjęte 18 października. Według oceny ekspertów z samych Chin, kraj ten pozostaje zależny od chipów produkowanych przez jankeskie Qualcomm, a także od systemów iOS i Android. Zachodni kapitał kontroluje na przykład wciąż 90% systemów gromadzenia danych w chińskich bankowości i telekomunikacji.

Już w ogłoszonym przez Chiny w 2006 r. pięcioletnim planie rozwoju naukowo-technicznego wskazano produkcję półprzewodników i software'u komputerowego jako priorytety. Sankcje nakładane przez Waszyngton zwiększyły wysiłki Chin dla przejścia na własne produkty chińskie: przedsiębiorstwa będące własnością państwa mają dokonać takiej wymiany ostatecznie do 2027 r. To z kolei zmniejsza obecność zachodnich przedsiębiorstw w Chinach i utrudnia realizację przedsięwzięć na zasadach joint-venture.

Autorstwo: Ronald Lasecki

Źródło: [MyslPolska.info](http://MyslPolska.info)